

PROJEKT USTAWY O STRAŻY MARSZAŁKOWSKIEJ [ANALIZA]

Wszystko wskazuje na to, że do końca roku Straż Marszałkowska zmieni swój dotychczasowy sposób funkcjonowania, liczebność a przede wszystkim prawne umocowanie. Decyzję o inicjatywie ustawodawczej w tej sprawie podjęła sejmowa komisja spraw wewnętrznych i administracji. W projekcie ustawy, do którego dotarli dziennikarze Defence24.pl, autorzy proponują wzorowanie się na rozwiązaniach zawartych w przepisach ustaw o BOR, CBA oraz regulacji stosunku służbowego podobnego do tego w Policji, Straży Granicznej czy Państwowej Straży Pożarnej.

Straż Marszałkowska swoje zadania wykonuje dziś przede wszystkim na podstawie przepisów znajdujących się w rozdziale 11 ustawy z dnia 16 marca 2001 roku o Biurze Ochrony Rządu (art. 127, 127a, 127b, 128 i 129) oraz 10 aktów podstawowych – 5 rozporządzeń, 3 zarządzeń Marszałka Sejmu i 2 zarządzeń szefa kancelarii Sejmu. Zdaniem twórców projektu, przepisy te zapisane są dziś zbyt lakonicznie i są niewystarczające w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa Sejmu i Senatu.

W wielu miejscach uzasadnienia projektu czytamy o „realnym wzroście zagrożenia” jako jednym z koronnych argumentów przemawiającym za zmianami. Nie zostało jednak jasno wskazane o jakie zagrożenia chodzi a także w jaki sposób nowy kształt formacji miałyby wpłynąć na ich ograniczenie.

Czytaj też: [Nowa służba mundurowa przed końcem roku?](#)

Projektowane zmiany - zakres działania Straży Marszałkowskiej

Straż Marszałkowska będzie umundurowaną i uzbrojoną formacją ochrony Sejmu i Senatu podległą Marszałkowi Sejmu. Zadania SM zawierają katalog tych działań które podejmowała ona dotychczas rozszerzony o kilka istotnych punktów. Teraz oprócz obiektów kancelarii Sejmu straż ochraniać ma także obiekty kancelarii Senatu oraz - jak czytamy w projekcie - „w uzasadnionych” przypadkach realizować zadania z zakresu ochrony osobistej wobec posłów i senatorów, także poza terenem Sejmu i Senatu. Co więcej, SM przejąć ma także zadania wykonywane do tej pory przez funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu. Funkcjonariusze będą dokonywać sprawdzeń pirotechniczno-radiologicznych w obiektach kancelarii Sejmu i Senatu oraz wykrywać urządzenia podsłuchowe na terenach, w obiektach i w urządzeniach którymi zarządza kancelaria Sejmu i Senatu.

Jak czytamy w projekcie ustawy, Straż Marszałkowska będzie mogła korzystać z informacji posiadanych przez Policję, ABW, AW, Straż Graniczną, SKW, SWW oraz Żandarmerię Wojskową. Informacje te będzie mogła gromadzić i przetwarzać jeśli będą one miały wpływ na realizację ustawowych zadań.

Nie tylko w kwestii gromadzenia i przetwarzania informacji Straż Marszałkowska otrzymać ma uprawnienia podobne do innych służb. Funkcjonariusze SM będą mieli prawo do zatrzymywania oraz przeszukiwania osób korzystając z uprawnień i obowiązków jakie przysługują dziś policjantom. Straż

Marszałkowska zyska także możliwość stosowania środków przymusu bezpośredniego w tym: siły fizycznej, kajdanek, siatki obezwładniającej czy pałki służbowej. Funkcjonariusze będą mogli używać też ręcznych miotaczy gazu oraz paralizatorów. Oprócz wymienionych środków przymusu bezpośredniego, członkowie formacji będą mieli prawo do użycia broni palnej m.in. w przypadku "konieczności odparcia bezpośredniego, bezprawnego zamachu" na życie, zdrowie lub wolność uprawnionej lub innej osoby, ważne obiekty, urządzenia lub obszary.

Funkcjonariusze SM będą mieli prawo wykorzystać broń palną w przypadkach konieczności podjęcia co najmniej jednego z następujących działań:

1. zatrzymanie pojazdu, jeżeli zagraża on życiu lub zdrowiu uprawnionej osoby lub innej osoby lub stwarza zagrożenie dla ważnych obiektów, urządzeń lub obszarów,
2. pokonanie przeszkody uniemożliwiającej lub utrudniającej ujęcie osoby albo ratowanie życia lub zdrowia uprawnionego, innej osoby lub ratowania mienia,
3. zaalarmowanie lub wezwanie pomocy, unieszkodliwienie zwierzęcia, jeśli jego zachowanie zagraża bezpośrednio życiu lub zdrowiu osoby,
4. unieszkodliwienie zwierzęcia, którego zachowanie zagraża bezpośrednio życiu lub zdrowiu uprawnionego lub innej osoby,
5. oddanie strzału ostrzegawczego.

Zwiększenie liczby funkcjonariuszy - koszty projektowanych zmian

Straż Marszałkowska po wprowadzeniu proponowanych zmian liczyć ma 280 funkcjonariuszy. Zatem w porównaniu ze stanem obecnym liczba zostanie niemal podwojona (obecnie 160 funkcjonariuszy). Jak wskazują twórcy projektu, do nowych zadań (kontrola pirotechniczno-radiologiczne) pozyskane zostaną etaty z Biura Ochrony Rządu. Oznacza to, że albo wyspecjalizowani funkcjonariusze BOR przejdą w szeregi Straży Marszałkowskiej, albo będzie istniała konieczność szybkiego wyszkolenia grupy osób do realizacji nowych zadań które w projekcie przypisuje się SM. Koszty zmian szacuje się na ok. 17 mln zł.

Trzeba też zaznaczyć, że funkcjonariusze Straży Marszałkowskiej objęci zostaną takimi samymi uprawnieniami emerytalnymi jakie posiadają dziś funkcjonariusze Policji, Straży Pożarnej, ABW czy Straży Granicznej.

Czytaj więcej: [Sejm: ekspresowe tempo prac nad projektem o Biurze Nadzoru Wewnętrznego](#)

Ustawa jeszcze w tym roku

W projekcie ustawy przepisów wprowadzających jako datę wejścia w życie nowych uregulowań wskazano 1 stycznia 2018 roku. Jak czytamy w art. 45 „w terminie 30 dni od wejścia w życie niniejszego przepisu, Szef Kancelarii Sejmu przedstawi osobom zatrudnionym na stanowiskach w Straży Marszałkowskiej w dniu wejścia w życie niniejszego przepisu pisemną propozycję:

1. pracy przy wykonywaniu czynności z zakresu obsługi administracyjnej i materialno-technicznej Straży Marszałkowskiej, określając warunki pełnienia pracy lub służby.
2. pełnienia służby w Straży Marszałkowskiej, określając warunki pełnienia służby, która uwzględnia posiadane kwalifikacje i przebieg dotychczasowej pracy lub służby.”

Zapis ten oznacza, że to szef kancelarii Sejmu zdecyduje kto otrzyma możliwość bycia funkcjonariuszem a kto pracownikiem cywilnym Straży Marszałkowskiej. Na podjęcie decyzji zainteresowani będą mieli 14 dni. Po upływie tego czasu, w przypadku nieudzielenia odpowiedzi o przyjęciu lub odmowie przyjęcia propozycji, brak oświadczenia uznany będzie za odmowę.

Dyskusja na temat zmian w Straży Marszałkowskiej toczy się od dawna. 27 października sejmowa komisja spraw wewnętrznych i administracji zdecydowała, że zajmie się przygotowaniem projektu zmian. Pomysł popierany jest m.in. przez kancelarię Sejmu, związki zawodowe oraz Prawo i Sprawiedliwość. Jak się wydaje to wystarczy by ustawa została uchwalona jeszcze w tym roku. Po analizie projektu, nie da się nie zauważyć, że de facto w Polsce stworzona zostanie nowa służba mundurowa podległa szefowi kancelarii Sejmu a w efekcie Marszałkowi Sejmu. Straż Marszałkowska nie tylko zwiększy swoją liczebność, ale otrzyma też prawo do używania broni i innych środków przymusu bezpośredniego. Funkcjonariusze będą mogli gromadzić i przetwarzać informacje przekazane m.in. przez Policję czy Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Nasuwa się wiele pytań od tych o zasadność tego typu zmian po te związane z szerokim wachlarzem zadań i uprawnień funkcjonariuszy SM. Trudno na obecnym etapie przewidzieć, jaki będzie ostateczny kształt finalnego projektu, ponieważ pracami nad projektem członkowie komisji zajmą się zapewne w niedalekiej przyszłości.